



Z badań nad pochodzeniem i motywacją zwrotu *wieszać psy na kimś, na czymś**

Jolanta Ignatowicz-Skowrońska

Uniwersytet Szczeciński

ORCID: 0000-0002-5163-9862

From Research on the Origin and Motivation of the Phrase *wieszać psy na kimś, na czymś*

ABSTRACT: The phrase *wieszać psy* 'to bad-mouth someone' is found in four languages: Polish, Ukrainian, Belarussian and Russian. Its first actualizations in the Polish language appear in the works of writers connected to the Polish Eastern Borderlands and are characterized by syntactic variability. Moreover, both in Polish and in local East Slavic dialects the words

pies, Ukrainian and Russian *собака* and Belorussian *сабака* mean 'the flower of burdock'. One has to conclude that the phrase is a dialecticism developed at the Polish-Belarussian-Ukrainian borderlands and popularized in general language by authors attached to these areas.

KEYWORDS: phraseology; origin of phraseological phrase; motivation of phraseological phrase.

CONFLICT OF INTERESTS STATEMENT: The author declares that there were no conflicts of interest in this study.

AUTHOR'S CONTRIBUTION: The author assumes sole responsibility for: preparing the research concept of the article, the way it is presented, developing the method, collecting and analyzing data, formulating conclusions, and editing the final version of the manuscript.

* Tekst wygłoszony podczas konferencji naukowej dedykowanej pamięci Profesora Bogdana Walczaka, zatytułowanej *Kulturowe aspekty ewolucji języka. Słowa i słowniki*, która odbyła się w Wągrowcu w dniach 14–16 listopada 2023 roku.



Przedmiotem rozważań jest zwrot *wieszać psy na kimś, na czymś* ‘znieważać kogoś; szkalować kogoś, postponować coś’, a ich celem – próba ustalenia pochodzenia i motywacji zwrotu w polszczyźnie na podstawie lektury najstarszych aktualizacji związku w języku polskim, zapisów słownikowych oraz funkcjonujących w słowiańskiej literaturze przedmiotu informacji na temat jego genezy. Cytaty będące podstawą wniosków pozyskałam dzięki wyszukiwarce FBL Riserch (tzw. Odkrywce)¹.

Zauważmy na wstępie, że tytułowy zwrot funkcjonuje nie tylko w polszczyźnie, ale również w językach wschodniosłowiańskich. W języku ukraińskim zarejestrowano go w postaciach: *vishaty sobak na koho* [Kyrychenko, red. 1962, t. 5: 400], *vishaty sobak (tsutsykiv) na koho* [Skrypnyk 1973: 168], *vishaty [vsikh] sobak na koho* [Uzhchenko, Uzhchenko 1998: 176; Vynnyk 2003: 113–114]. W białoruskim zwrot odnotowano jako: *wieszać (czaplać) sabak; pawiesić (naczapić, naczaplać) sabak; nawieszać (naczaplać, panawieszać, panaczaplać, panawieszywać, panaczapliwiać) sabak* [Jurczanka 1972: 93], *sabak wioszać na kaho, kamu* [Lepieszau 2004: 191–192]. Z kolei w języku rosyjskim zarejestrowano go w formach: *sobak wioszat’ na kogo* [Michielson 1912: 823], *wioszat’ na kogo-nibud’ sobak* [Mokijenko 2005: 105], *wioszat’ / powiesit’ (nawioszat’) sobak na kogo* [Birich, Mokijenko, Stiepanowa 2005: 649].

W polszczyźnie – jak dokumentuje NKPP – najstarsza aktualizacja zwrotu *wieszać psy na kimś, na czymś* przypada na rok 1839 i zawarta jest w dziele Henryka Rzewuskiego *Pamiętki starego szlachcica litewskiego* [NKPP, t. 2: 911]. Kolejne aktualizacje pojawiają się sukcesywnie aż do końca wieku XIX i pierwszej notacji słownikowej zwrotu w zbiorze Samuela Adalberga z 1894 roku. Jak wynika z przeglądu dokumentacji użyć związku w NKPP, na gruncie polskim zwrotem początkowo posługują się głównie pisarze związani z Kresami Wschodnimi: Henryk Rzewuski, Zygmunt Kaczkowski, Józef Ignacy Kraśzewski, Kajetan Kraszewski, Tadeusz Padalica (Zenon Fisz), Józef Dzierkowski, Piotr Jaxa Bykowski, Michał Czajkowski, Franciszek Jan Smolka, Antoni Sowa (Edward Żeligowski) [NKPP, t. 2: 911]. Przeprowadzone przeze mnie kwerendy korpusowe pozwoliły przesunąć chronologizację najstarszego odnalezionego dotychczas przykładu użycia zwrotu na rok 1838. Pochodzi on z powieści Czajkowskiego *Wernyhora. Wieszcz ukraiński. Powieść historyczna z 1768 roku*. Poniżej przytaczam jeszcze dwa inne cytaty z utworów

1 FBL Riserch – serwis stworzony przez lingwistów komputerowych z UAM, umożliwiający przeszukiwanie zdigitalizowanych tekstów historycznych (w sposób systematyczny od końca XVIII wieku) i współczesnych. Zindeksowany w tym systemie materiał tekstowy (dane na 2021 rok) to: 3,3 mln publikacji, 24 mln stron, 19,5 mld wyrazów i 98,8 mld znaków [cyt. za: Liberek 2021: 38].

Czajkowskiego, ponieważ zwrot w jego dziełach funkcjonuje w różnych postaciach składniowych, w rekcji biernikowej i miejscownikowej, czyli jako *ktoś psy wiesza na kogoś* i *ktoś psy wiesza na czymś*. Okaże się to istotne dla późniejszych rozstrzygnięć etymologicznych. Zauważmy też, że już w najstarszych aktualizacjach związku zwrot łączył się zarówno z rzeczownikami osobowymi, jak i nieosobowymi:

Książd Gwardjan psy wiesza na Moskali, że go oszwabili, a ciągle utyskuje po ojcu Anzelmie – ani w piwnicy, ani w spiżarni żadnego ładu, dobrego obiadu człowiek nie zjadł od czasu śmierci tego pocziwca. [FBL Risercz: M. Czajkowski, *Wernyhora. Wieszcz ukraiński. Powieść historyczna z 1768 roku*, Paryż 1838, s. 232]

Oprócz starego Cześnika, Bychowskiego, wszystka szlachta z pogranicza Braclawskiego i Kijowskiego Województwa, pojeżdżała się do Humania, żeby nie przekroczyć temu narowowi polskiemu, co to chociaż za oczy psy wiesza na pana, w oczy śpieszy ofiarować mu swoje pokorne służby. [FBL Risercz: M. Czajkowski, *Koszowata*, Berlin 1841, s. 130]

Gadam ja to gadam, ale kiedy mnie nie słuchają. Synkowie rwą się do Konfederacji, a Pan zięć widno z nastrojenia Pana Wojewody, jak dawniej grał w Konfederację, tak teraz na niej psy wiesza. [FBL Risercz: M. Czajkowski, *Koszowata*, Berlin 1841, s. 169]

Z różnymi składniowo i łączliwościowo aktualizacjami mamy również do czynienia w utworach Rzewuskiego z lat: 1839, 1841, 1848 i 1851. Funkcjonujący w nich zwrot realizuje następujące schematy walencyjne: *ktoś psy wiesza na kimś*, *ktoś psy wiesza na kogoś*, *ktoś psy wiesza na czymś*:

Jeszcze za to na mnie psy wieszają, taka tutaj wdzięczność, że na ludzi kieruję. [FBL Risercz: H. Rzewuski, *Pamiętki starego szlachcica litewskiego*, cyt. za wydaniem: t. 2, Wilno 1845, s. 231]

[...] już na nim, jak to powiadają, psy wieszają. [FBL Risercz: J. Bejła (właśc. H. Rzewuski), *Mieszaniny obyczajowe*, Wilno 1841, s. 124–125]

On lubił turnieje, na których te sensaty dzisiejsze psy wieszają [...]. [FBL Risercz: H. Rzewuski, *Zamek krakowski*, Petersburg 1848, cyt. za wydaniem: Warszawa 1875, s. 279]

Tyle wiem o nim, że bywał w najpierwszych towarzystwach, że miał wybranego kucharza, bo często bywałem u niego na obiadach; że był człowiekiem dobrze wychowanym, bardzo czytany, i że psy wieszał na Napoleonie, co mu dawało wziętość w salonach wiedeńskich. [FBL Riserch: H. Rzewuski, *Teofrast polski*, t. 2, Petersburg 1851, s. 49]

A czy to dawno, jak w Małej Polsce wszyscy pod niebo wynosili Rakoczego? Szlachta za nim przepadała, ale jak pan Jerzy Lubomirski raz i drugi porządkie go przetrzepał, czyż wielu przyjaciół zachował? [...] A że nie mając o czym nachodzić Rzeczpospolitą, upokorzył się i pokój podpisał, że już go nikt się w Małej Polsce nie boi, to też najzaufańsi jego przyjaciele teraz psy na nim wieszają. [FBL Riserch: H. Rzewuski, *Rycerz Lizdejko. Powieść z czasów panowania Jana Kazimierza*, Petersburg 1851, cyt. za wydaniem: Warszawa 1877, s. 131]

Kto przegrał sprawę, lub jest bliskim jej przegranej, ten psy wiesza na tego, co w niej przeciwko niemu stawał [...]. [FBL Riserch: H. Rzewuski, *Zaporożec*, cyt. za: „Dziennik Warszawski” 1853, nr 324, s. 1]

W utworach literackich Kaczkowskiego publikowanych w latach: 1851, 1853, 1854, 1856, 1860 znalazło się w sumie 5 aktualizacji zwrotu. Podobnie jak we wcześniejszych przykładach z tekstów Czajkowskiego i Rzewuskiego również w dziełach Kaczkowskiego zwrot łączy się i z rzeczownikami osobowymi, i z nieosobowymi, a pozycja prawostronna wypełniana jest rzeczownikiem bądź w bierniku, bądź w miejscowniku, czyli jako *ktoś psy wiesza na kogoś*, *ktoś psy wiesza na kimś*, *ktoś wiesza psy na coś*:

[...] a nie jeden z tych, którzy już w godzinę potem u Żyda za stołem psy wieszali na wszystkich wojewodów na świecie [...]. [FBL Riserch: Z. Kaczkowski, *Kasztelanice Lubaczewscy*, cyt. za: „Dziennik Warszawski” 1851, r. 1, nr 250, s. 4]

Szlachta się burzyła, odkazywała, psy na mnie wieszała, zbierała się i nad czymś radziła. [FBL Riserch: Z. Kaczkowski, *Murdelio*, Petersburg 1853, s. 127]

Mołdawianka była anszantowana tym tak oryginalnym i tak swobodnym wieczorem, śmiała się ustawicznie i plotła duby smalone, wynosząc pod niebiosa Lwów, Wiedeń i Paryż, a psy wieszając na wszystkie Wołoszczyzny, Mołdawie i Bessarabie. [FBL Riserch: Z. Kaczkowski, *Dziwożona*, cyt. za: „Nowiny” 1854, nr 90, s. 806]

[...] to na was psy wieszać za to, że pracujecie, że grosz do grosza składacie, że nie pijecie po karczmach [...]. [FBL Riserch: Z. Kaczkowski, *Stach z Kępy*, cyt. za: „Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” 1856, nr 33, s. 3]

Nowicki przez długi czas nie mógł się uspokoić po tych dwudziesto-tysięcznych ciągach, które wziął od Krzesława; przez cały rok wieszał psy na nim, czernił go przed całym swym domem [...]. [FBL Riserch: Z. Kaczkowski, *Żydowscy. Kronika rodzinna*, cyt. za: „Kółko Rodzinne” 1860, nr 14, s. 218]

Najwięcej aktualizacji tytułowego połączenia zawiera twórczość J.I. Kraszewskiego. Tu jednak zwrot używany jest już jednolicie pod względem składniowym i łączliwościowym jako *ktoś wiesza psy na kimś*. Przytoczmy zatem tylko kilka starszych użyć:

Po zamkach u nas zbierze się takich niepozornych, a mądrych chłopaków łatwo, płaszczce pozrzucają, kubraki szare włożą, z polska po litewsku mówić będą, a na krzyżakach psy wieszać. [FBL Riserch: J.I. Kraszewski, *Krzyżacy*, Warszawa 1846 (?), s. 64]

Naturalnie, świat rozumując logicznie dochodzi do wniosku, że ten co na swych poprzednikach psy wiesza, więcej coś od nich wiedzieć i umieć musi. [FBL Riserch: J.I. Kraszewski, *Powieść bez tytułu*, Wilno 1855, t. I, s. 309]

Pan Marcin Skalski był w tem położeniu utrapionem, że dwa razy na dzień zmuszonym się widział płuć na arystokratów i wobec innych, bronić arystokracji, a psy wieszać na demagogach. [FBL Riserch: J.I. Kraszewski, *Dzieci wieku*, t. 1, s. 24]

Wprawdzie zasłyszał był coś o tem z sąsiedztwa, bo starościc chełmski psy wieszał na wychowauću swej pani, ale temu nie wierzył. [FBL Riserch: J.I. Kraszewski, *Dola i niedola. Powieść historyczna*, cz. 1, s. 38]

Pod koniec lat 40. XIX wieku zwrot przenika do języka prasy. Początkowo pojawia się w niej okazjonalnie, ale od lat 60. XIX wieku używany jest regularnie zarówno w gatunkach informacyjnych, jak i publicystycznych. Podobnie jak w literaturze wczesne użycia związku w prasie cechują się wariantywnością na poziomie schematu składniowego i łączliwości prawostronnej. Zwrot jest bowiem aktualizowany w kilku różnych postaciach: *ktoś wiesza psy na kimś*, *ktoś wiesza psy na kogoś*, *ktoś wiesza psy na czymś* i *ktoś wiesza psy na coś*:

[...] wieszają psy na Montalembercie [...]. [FBL Riseracz: „Trzeci Maj” 1847, nr 44, s. 2]

[...] a katolicy irlandzcy psy wieszają na wigach, z którymi od wieków dobrze byli [...]. [FBL Riseracz: „Gazeta Codzienna” 1852, nr 103, s. 3]

Ten człowiek mi się podoba; bardzo przyjemnie psy wiesza na wszystkich [...]. [FBL Riseracz: „Gazeta Warszawska” 1856, nr 310, s. 2]

[...] to *będzie psy wieszał na wszystkim i na wszystkich*. [FBL Riseracz: „Gazeta Warszawska” 1860, nr 93, s. 6]

[...] odgrzewaną dziś przez męża stanu, który Muchanowowi uszył buty a na Metternicha w r. 1846 psy wieszał. [FBL Riseracz: „Dziennik Poznański” 1862, nr 213, s. 1]

Był to więc prawdziwy skarb dla dyktatora, który obecnie pije wino i psy wiesza na szlachcie w Paryżu [...]. [FBL Riseracz: „Dziennik Warszawski” 1864, nr 250, s. 7]

Wynagradza to sobie wieczorkiem w knajpie przy kufelku, wymyślaniem głośnem na wszystkie legalne rządy tego świata, i nakazanem przez ukrytego redaktora wieszaniem psów na Moskwę. [FBL Riseracz: „Dziennik Warszawski” 1865, nr 113, s. 7]

Tak czynił Czas na początku powstania; – chwalił postępowanie Austrii w niebogłosy, i gdy rząd austriacki istotnie tak postępował, zaczął Czas brykać, wieszać psy na Rosję [...]. [FBL Riseracz: „Dziennik Warszawski” 1865, nr 149, s. 5]

Mam nadzieję, że prędeż później, gdy się lepiej zaznajomią z historją, ze statystyką i podobnemi drobiazgami, zaprzestanie wieszania psów na Moskwie. [FBL Riseracz: „Dziennik Warszawski” 1865, nr 60, s. 6]

[...] upadł do nóg Niemekszy, na którego przedtym psy wieszał i przy jego pomocy jednego dnia i godziny, razem z Zylińskim wdziali na siebie oznaki dystynkcji. [FBL Riseracz: „Gazeta Toruńska” 1870, nr 96, s. 3]

Podsumowując ten fragment rozważań, należy powiedzieć, że pierwsze aktualizacje zwrotu w polszczyźnie pojawiają się z końcem lat 30. XIX wieku w tekstach

literackich tworzonych głównie przez autorów związanych z Kresami Wschodnimi. W latach 40. XIX wieku związek przenika do języka prasy, upowszechniając się w nim w latach 60. XIX wieku. Najstarsze aktualizacje cechują się wariantywnością w zakresie schematu składniowego związku i jego łączliwości prawostronnej. Zwrot jest bowiem aktualizowany jako *ktoś wieża psy na kogoś, na coś i ktoś wieża psy na kimś, na czymś*. Z czasem zwycięża składnia *ktoś wieża psy na kimś, na czymś*, choć – jak pokażą dalsze rozważania – słownikarze przez długi czas nie będą zauważać możliwości łączenia związku w pozycji prawostronnej z rzeczownikami nieosobowymi.

Do zbiorów leksykograficznych zwrot trafia z końcem XIX wieku. Jako pierwszy odnotował go Adalberg, ale z istniejących pierwotnie wariantywnych form utrwalił tylko jedną postać, zapisując związek jako zwrot otwierający miejsce w pozycji prawostronnej dla rzeczowników osobowych w miejscowniku: *psy na kim wieżać*. T.j. obmawiać, spotwarzać, potępiać [Adalberg 1889–1894: 398]. Podobną postać odnajdujemy w słowniczku Krasnowolskiego *psy wieżać na kim* (obmawiać, oczerniać kogo) [Krasnowolski 1899: 128]. W analogicznej formie połączenie trafia na początku XX wieku do słownika warszawskiego, w którym jest zapisane w dwóch miejscach: pod hasłem *pies: psy na kim wieżać Przen.* (= *obmawiać kogo*) [SW, t. 5: 168] i pod hasłem *wieżać: Przen.: Psy na kim wieżać* = przedstawiać go w najgorszym świetle, czernić go, nie zostawić na nim suchej nitki [SW, t. 7: 592]. Również słowniki powojenne – ogólny pod redakcją Witolda Doroszewskiego i frazeologiczny Stanisława Skorupki – utrwaliły zwrot w postaci związku łączącego się w pozycji prawostronnej z rzeczownikami osobowymi w miejscowniku: *psy na kim wieżać pot.* ‘mówić o kim źle, obmawiać, szkalować kogo’ [SJPDor; s.v. *pies*], *wieżać psy na kim* ‘obmawiać, oczerniać kogo; potępiać’ [SFSkor, t. 1: 674]. Łączliwość z rzeczownikami nieosobowymi (*ktoś wieża psy na kimś, na czymś*) zarejestrowano dopiero w niektórych słownikach wydanych po roku 2000: *wieżać psy na kimś, na czymś* ‘znieważać kogoś; szkalować kogoś, postponować coś’ [SFWP: 568], *wieżać na kimś, czymś psy posp.* ‘wypowiadać negatywne opinie o kimś, czymś; obmawiać, oczerniać’ [WSFMuld: 528], *wieżać psy na kimś, na czymś* ‘obmawiać kogoś, obrażać kogoś za plecami; zniesławiać kogoś; przedstawiać coś w złym świetle’ [WSFlic: 295], *ktoś wieża psy na kimś, na czymś pot.* ‘ktoś bardzo źle się o kimś lub o czymś wyraża’ [WSJP PAN, dostęp 2024]. A zatem zwrot, funkcjonujący pierwotnie w tekstach w różnych postaciach wariantywnych, w słownikach utrwalono w jednolitej postaci, zawięzując też jego łączliwość do rzeczowników osobowych, choć – jak przekonuje lektura jego użyc – od początku łączył się w pozycji prawostronnej zarówno z rzeczownikami osobowymi, jak i nieosobowymi.

Przejdźmy do zagadnień motywacji i pochodzenia analizowanego zwrotu. W literaturze przedmiotu utrwalone są dwie hipotezy na temat etymologii związku, przy czym obie mają swoje różne odmianki. Pierwsza hipoteza jest bardziej popularna w polskiej literaturze przedmiotu, druga – we wschodniosłowiańskiej. Rozpocznijmy od pierwszej hipotezy, bogato poświadczonej w źródłach rodzimych. Zgodnie z nią metaforyczny zwrot *wieszać psy na kimś, na czymś* ma odsyłać do swobodnego połączenia słownego, którego komponenty funkcjonują w znaczeniach dosłownych i powszechnie stosowanych w języku ogólnopolskim. Czasownik *wieszać* znaczy albo ‘wieszać kogo; karać śmiercią powroźową, założywszy stryczek na szyję ciągnąć w górę i dusić za karę’ [SWil, t. 2: 1853], albo ‘wieszać co; zawieszać, przywiązywać, zaczepiać co tak, żeby wisiało’ [SWil, t. 2: 1853], natomiast wyraz *pies* – ‘zwierzę ssące, należące do rzędu *Drapieżnych*, żbikowatych’ [SWil, t. 1: 1001]. W takim sensie analizowany zwrot miał odsyłać przede wszystkim do średniowiecznych praktyk sądowniczych, a mianowicie albo do kary polegającej na wieszaniu skazanych w towarzystwie powieszonych psów, albo do kary stosowanej w średniowiecznym sądownictwie niemieckim polegającej na wieszaniu na szyi skazańca zabitych psów i zmuszaniu go do obnoszenia ich po najbliższej okolicy. Odmianka trzecia nie nawiązywała do praktyk prawnych, ale wiązała zwrot z powszechnym kiedyś zwyczajem uśmiercania psów przez ich wieszanie na gałęzi.

Pojawienie się motywacji w pierwszych dwóch odmiankach, odsyłającej do dawnych praktyk sądowniczych, ma prawdopodobnie związek z informacjami zamieszczonymi w słowniku Samuela Bogumiła Lindego, w którym zwrotu nie ma, ale pojawia się następująca informacja: „Noszenie psów było największą hańbą w Niemczech [...] kara hańbiąca” – z odesłaniem do pism Tadeusza Czackiego. Następnie odnotowane jest powiedzenie niemieckie: *will ich lieber Hunde tragen (führen) bis Bautzen* [L, t. 2, cz. 2: 597]. Do tego powiedzenia odwołuje się w roku 1905 w *Przenośniach mowy potocznej* Antoni Krasnowolski, pisząc:

Nareszcie, skąd się wzięło wyrażenie „psy na kim wieszać?” Znaczy ono: zohydzać kogo, mówić o kim źle. Znaczenie tej przenośni jest jasne, ale pochodzenie ciemne. Prawdopodobnie powstała ona ze zwyczaju prawnego, który się dawniej praktykował. Przestępcę skazywano niekiedy na obnoszenie po mieście albo okolicy psa, co miało symbolicznie wyrażać, że zasłużył na to, aby go zabito, „jak psa”. [Krasnowolski 1905, cz.1: 131–132]

Cytowane powiedzenie niemieckie przywołuje wprost w swoich rozważaniach Jan Stanisław Bystron w monografii *Przysłowia polskie*:

Dość zagadkowo przedstawia się zwrot: psy na kimś wieszać, obgadywać, szkodzić w opinii, szkalować. Mamy podobne wyrażenia niemieckie, np. w Saksonii *will ich lieber Hunde tragen (führen) bis Bautzen* (S); szlachta miśnieńska miała podobno za karę dźwigać psy aż do granicznego Budziszyna (w innych dzielnicach wymienia się inne miasta); kara ta przypadała gwałcicielom mira, rabującym publicznie. Fryderyk I na sejmie w Wormacji w r. 1156 skazał jedenastu hrabiów na tę karę; miało to oznaczać, że zasługiwali oni na zabicie jak psy lub też raczej na hańbiące powieszenie razem z psami. [Bystron 1933: 125]

Bystron zamieszcza też przypis do książki Friedricha Seilera *Deutsche Sprichwörterkunde*, w której poświadczona jest przywoływane przez niego powiedzenie wraz z dość obszernym objaśnieniem historycznym [Seiler 1922: 249]. Już w zamieszczonym wyżej cytacie pojawia się dwojaka wersja dawnej kary: a) wieszanie skazańcowi psów na szyi i obnoszenie ich po okolicy, b) wieszanie skazanego w towarzystwie psów.

Wspomniana dwupostaciowość średniowiecznej kary pojawia się w rozważaniach Juliana Krzyżanowskiego zawartych w *Mądrej głowie dość dwie słowie* [Krzyżanowski 1958, t. 2: 281]. Znakomity badacz i znawca folkloru przypomina ustalenia Seilera i Bystronia, zgłasza jednak do nich pewne wątpliwości. Pierwsza z nich wiąże się z tym, że nie ma pewności, czy w średniowiecznej Polsce istniały podobne do niemieckich zwyczaje prawne. Historycy prawa polskiego takich egzekucji nie wymieniają, a zatem zwrot musiał powstać – zdaniem Krzyżanowskiego – jako kalka z niemieckiego. Jednak – dodajmy od siebie – w języku niemieckim nie ma zwrotu *wieszać psy na kimś, na czymś*, a powiedzenie *will ich lieber Hunde tragen (führen) bis Bautzen* (dosł. ‘wolę wozić (prowadzić) psy do Budziszyna’) jest strukturalnie (i semantycznie) dalekie od związku słowiańskiego. Druga wątpliwość Krzyżanowskiego brzmi następująco: skoro kara jest bardzo stara, dlaczego zwrotu nie ma we wcześniejszych źródłach, u Knapusza i Rysińskiego, oraz w tekstach pisarzy dawniejszych? Krzyżanowski przywołuje jednak tekst wierszowanej humoreski z XVII wieku, w którym – jego zdaniem – pojawia się parafraza zwrotu o wieszaniu psów, stanowiąca

najwcześniejszy chronologicznie dowód, że po pierwsze: ok. r. 1620 istniał u nas zwrot przysłowiowy oraz po wtóre, iż zwrot ten był przysłowiowy, znaczący zbezczeszczenie, znieważenie czy pohańbienie człowieka przez powieszenie na nim zwierzęcia nieczystego czy paskudnego, psa albo świni. [Krzyżanowski 1958, t. 2: 281]

Chodzi o fragment utworu pisarza sowizdrzalskiego, Jana Dzwonowskiego, *Konterfet cudowny i siła Kozaka Płachty...*: „Niedługo w Carygradzie Płachta się rozwinie. / A na karkach tureckich będzie wieszał świnię” [cyt. za: Krzyżanowski 1958, t. 2: 281].

W *Nowej księdze przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* Krzyżanowski utrwała już tylko drugi wariant omawianej motywacji zwrotu, upatrując w nim kalki z języka niemieckiego: „Niemieckie prawo magdeburskie przewidywało karę wieszania ludzi i psów razem. Zwrot polski mógł powstać jako kalka językowa” [NKPP, t. 2: 911]. Podobne informacje odnajdujemy w *Słowniku mitów i tradycji kultury* Władysława Kopalińskiego: „*Psy wieszać* (na kimś) obmawiać, oczerniać kogoś niesłusznie, szkalować; prawdop. kalka językowa z nm.; w śrdw. Niemczech stosowano jako karę szczególnie hańbiącą wieszanie przestępcy (a. topienie) razem z bezdomnymi psami” [Kopaliński 1991: 866].

Wariant trzeci motywacji zwrotu uwzględniającej dosłowne znaczenia swobodnego połączenia *wieszać psy* przedstawił Wiesław Kot w książce *Pan Tadeusz. Prawda i legenda*. Rozważając opowiadanie Telimeny o polowaniu (ks. II), skupia się na sformułowaniu „charty poszły na powrozy” i pisze:

Nie znaczy to bynajmniej, że psy uwiązano na sznurkach, lecz że je powieszono. W tamtych czasach bowiem psów nie zabijano z broni palnej, lecz duszono je w ten sposób, że zakładano na szyję pętlę, sznur przywiązywano do nagiętej ku ziemi dorodnej gałęzi. A następnie ją puszczano. Drzewo, na którym dokonywano takiej egzekucji, uchodziło za „zhańbione”. Po tym procederze pozostało używane do dziś powiedzenie: „Wieszać na kimś psy”. [Kot 1999: 127]

Tę wersję przypomni później Janusz Tazbir w książce *Silva rerum historicarum*: „Zwierzętom nakładano na głowę pętlę, sznur «przywiązywano do nagiętej ku ziemi dorodnej gałęzi, a następnie ją puszczano». Stąd wzięło się znane do dziś przysłowie: «wieszać na kimś psy»” [Tazbir 2002: 288].

Druga hipoteza motywacyjna, rozpowszechniona we wschodniosłowiańskiej literaturze przedmiotu, odsyła też do swobodnego połączenia wyrazowego pol. *wieszać psy*, ukr. *vishaty sobak*, biał. *wieszać* (czaplać) *sabak*, ros. *wieszat' / powiesit' (nawieszat') sobak*. Komponent werbalny funkcjonuje w nim w znaczeniu dosłownym „wieszać co; zawieszać, przywiązywać, zaczepiać co tak, żeby wisiało” [SWiL, t. 2: 1853], natomiast komponent nominalny *pies* (ukr., ros. *sobaka*, biał. *sabaka*) użyty jest w nim w znaczeniu przenośnym, terytorialnie ograniczonym, a mianowicie ‘owoc łopianu większego, zaopatrzony w haczykowane kolce czepiające się do ubrań i włosów ludzi lub sierści zwierząt’. Takie przenośne znaczenie wyrazu *sobaka* (*sabaka*) udokumentowane

jest w dialektach: ukraińskich [Uzhchenko, Uzhchenko 1998: 176], białoruskich [Lepieszau 2004: 191–192] i rosyjskich [Sniegiriew 1833: 179]. Również w polszczyźnie dialektalnej wyraz *pies* ma takie znaczenie. Świadczą o tym materiały zawarte w *Kartotece Słownika gwar polskich* [Instytut Języka Polskiego PAN: *PIERWICZYĆ – PIESZY; WIERZCH – WIEŚNI*], w których jest też poświadczona obecność zwrotu w gwarach. Użycie słowa *pies* w znaczeniu ‘owoc łopianu’ dokumentuje Halina Pelcowa w *Słowniku gwar Lubelszczyzny* [Pelcowa 2017, t. 5: 133] oraz w artykule *Dziad, dziady w gwarowym widzeniu świata (na materiale słownika gwar Lubelszczyzny)* [Pelcowa 2022: 120]. W tym ostatnim pisze: „Szerszy zasięg zajmują, poświadczone na całej Lubelszczyźnie, *dziady* jako ‘kwiaty i haczykowate owoce łopianu’ [...]. Na ich tle na Lubelszczyźnie wyróżnia się zwarte zasięgi pięciu innych nazw: *dziadowskie wszy, psy, rzepie, rzepy, wilki* [...]” [Pelcowa 2022: 120].

Druga hipoteza motywacyjna funkcjonuje w dwóch odmiankach: obrzucanie kogoś owocami łopianu miało być albo przejawem praktyk magicznych, albo formą żartów, kpin z kogoś. Pierwszą odmiankę motywacyjną zwrotu wyczerpująco opisuje białoruska lingwistka, Alena Siarhiejeuna Bućko, powołując się na ustalenia kulturologa, Anastasii Mielechinoj:

u daunija jazycznickija czasy, u czasy zababonau nasz y prodki liczyli dziadounik wydatnym srodkam dla nawiadziennia czarau na worahau. Sabaku, h. zn. kaluczki dziadounika, raskazwali usè, szto dumali pra nieprzyjaciela, żadali jamu usialakich nieprzyjemnasciej. Potym czaplali kaluczki na adziennie woraha – wieszali – sabak, nawodzili tym samym czary. Takim czynam, možna zrabic wywad, szto pierszapaczatkowa wyraz wieszać sabak mieu litaralnaje znacennje – naczaplać kaluczak, a pazniej nabyu pieranosnaje znacennje – ‘hanić, abwinawaczwać, uzwałwać winu na kaho-niebudź’. [Bućko 2019: 38–39]

Taką hipotezę motywacyjną odnajdujemy w licznych pracach rosyjskich frazeologów, Walerija Michajłowicza Mokijenki [Mokijenko 1975: 41–42; Mokijenko 2005: 105] czy Aliny Michajłowny Mielerowicz i Walerija Michajłowicza Mokijenki [Mielerowicz, Mokijenko 1997: 671]. Tę motywację na gruncie polskim przypominają też Anna Pajdzińska [Pajdzińska 1988: 480–487] i Joanna Szerszunowicz [Szerszunowicz 2011: 79–80].

Druga odmianka motywacyjna, wieszanie psów na kimś, czyli obrzucanie kogoś owocami łopianu jako przejaw kpin, żartów z kogoś, poświadczona jest w ukraińskiej i białoruskiej literaturze przedmiotu. We frazeologicznym słowniku języka ukraińskiego w informacji etymologicznej dotyczącej zwrotu *vishaty [vsikh] sobak na koho* czytamy: „Sobak chipiały zvychaino na toho, khto

zasluhovuvav nasmishky” [Uzhchenko, Uzhchenko 1998: 176]. W etymologicznym słowniku białoruskich frazeologizmów odnajdujemy podobną interpretację połączenia *sabak wieszać na kaho, kamu*: „Wieszali sabak na taho, chto zasluhouwau nasmieszki ci byu winawaty u chymniebudź” [Lepieszau 2004: 191–192].

Przeprowadzone analizy pozwalają wysnuć następujące wnioski. W literaturze przedmiotu formułowane są różne hipotezy na temat pochodzenia i motywacji zwrotu *wieszać psy na kimś, na czymś* i jego wschodniosłowiańskich ekwiwalentów. Największą nośność mają dwie. Pierwsza, rozpowszechniona w polskiej literaturze przedmiotu, upatruje motywacji związku w swobodnym połączeniu wyrazowym *wieszać psy* funkcjonującym w swoim znaczeniu dosłownym. Połączenie takie to aluzja do dawnych praktyk sądowniczych stosowanych w średniowiecznych Niemczech, czego świadectwem ma być niemieckie powiedzenie *will ich lieber Hunde tragen (führen) bis Bautzen*. Powiedzenie to jest jednak strukturalnie (i semantycznie) dalekie od analizowanego związku słowiańskiego. Druga hipoteza motywacyjna – dominująca we wschodniosłowiańskiej literaturze przedmiotu – zakłada, że tytułowy zwrot odsyła do luźnego połączenia słownego *wieszać psy*, w którym komponent *pies* funkcjonuje w znaczeniu przenośnym ‘owoc łopianu większego’. Znaczenie to jest poświadczone w dialektach wschodniosłowiańskich oraz w gwarach Lubelszczyzny. Tak rozumiane wieszanie psów, czyli czepianie na odzieży jakiegoś człowieka owoców łopianu, miałoby być albo przejawem praktyk magicznych, albo formą żartów, naigrywania się z kogoś. Na korzyść drugiej hipotezy przemawiają następujące fakty. Zwrot funkcjonuje w czterech językach: polskim, ukraińskim, białoruskim i rosyjskim. Pierwsze aktualizacje zwrotu w polszczyźnie pojawiają się w utworach pisarzy związanych z Kresami Wschodnimi. Cechują się one wariantywnością składniową – związek funkcjonuje i jako *wieszać psy na kogoś, na coś* (a więc w składni typowej dla jego wschodniosłowiańskich ekwiwalentów: *vishaty sobak na koho, sabak wieszać na kaho, wieszat’ / powiesit’ [nawieszat’] sobak na kogo*), i jako *wieszać psy na kimś, na czymś*. W polskich i wschodniosłowiańskich gwarach wyrazy *pies* (ukr., ros. *собака*, biał. *сабака*) mają poświadczenie znaczenia ‘owoc łopianu większego, zaopatrzony w haczykowate kolce czepiające się do ubrań i włosów ludzi lub sierści zwierząt’. Pozwala to domniemywać, że zwrot jest dialektyzmem, ukształtowanym na pograniczu polsko-białorusko-ukraińskim, upowszechnionym w języku ogólnym przez twórców związanych z tymi terenami.

Bibliografia

Źródła (wraz ze stosowanymi skrótami)

FBL Riseracz – <http://www.fbl.org.pl/> [dostęp: 12 czerwca 2024].

Słowniki (wraz ze stosowanymi skrótami)

L – Linde Samuel Bogumił (1807–1814), *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa.

NKPP – Krzyżanowski Julian, red. (1969–1978), *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, t. 1–4, Warszawa.

SFSkor – Skorupka Stanisław (1989), *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.

SFWP – Bąba Stanisław, Liberek Jarosław (2001), *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa.

SJPDor – Doroszewski Witold, red. (1958–1969), *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa.

SW – Karłowicz Jan, Kryński Adam, Niedźwiedzki Władysław, red. (1900–1927), *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa.

SWil – Zdanowicz Aleksander i in. (1861), *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wilno.

WSF PWN – Kłosińska Anna, Sobol Elżbieta, Stankiewicz Anna (2005), *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, Warszawa.

WSFFlic – Fliciniński Piotr (2012), *Wielki słownik frazeologiczny*, Poznań.

WSFMuld – Müldner-Nieckowski Piotr (2003), *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa.

WSJP PAN – Żmigrodzki Piotr, red., *Wielki słownik języka polskiego*, <http://www.wsjp.pl> [dostęp: 14 października 2024].

Literatura

Adalberg Samuel (1889–1894), *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*, Warszawa.

Birich Aleksandr Karłowicz, Mokijenko Walerij Michajłowicz, Stiepanowa Ludmiła Iwanowna (2005), *Russkaja frazieologija. Istoriko-etimologičeskij słowar'*, red. Walerij Michajłowicz Mokijenko, Moskwa.

Bučko Alena Siarhiejeuna (2019), *Etymałaħicznaja asnowa frazieałaħizmu z kampa-nientam-zaonimam u biełaruskaj i francuzskaj mowach*, w: *Nacyjanalna-kulturny kampanient u litaraturnaj i dyjalektnaj mowie: zbornik nawukowych artykułau*, Brześć, s. 37–41.

Bystron Jan Stanisław (1933), *Przysłowia polskie*, Kraków.

Instytut Języka Polskiego PAN, Kartoteka *Słownika gwar polskich*, *PIERWICZYĆ – PIE-SZY*, https://tiny.pl/ro8joq_b [dostęp: 14 października 2024].

- Instytut Języka Polskiego PAN, Kartoteka Słownika gwar polskich, WIERZCH – WIEŚNI, <https://tiny.pl/ynn3h25r> [dostęp: 14 października 2024].
- Jurczanka Hieorhij Fiodarawicz (1972), *I kocicca i walicca. Ustojliwyja słowazłuczenni u haworcy Mscisłauszczyny*, Mińsk.
- Kopaliński Władysław (1991), *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa.
- Kot Wiesław (1999), Pan Tadeusz. *Prawda i legenda*, Poznań.
- Krasnowolski Antoni (1899), *Słowniczek frazeologiczny. Poradnik dla piszących*, Warszawa.
- Krasnowolski Antoni (1905), *Przenośnie mowy potocznej*, cz. 1, Warszawa.
- Krzyżanowski Julian (1958), *Mądrej głowie dość dwie słowie. Trzy centurie przysłów polskich*, t. 2, Warszawa.
- Kyrychenko Illia Mykytowych, red. (1962), *Ukraińsko-rosiiskyi slovnyk*, t. 5: R-S, Kijów.
- Lepieszau Iwan Jakaulewicz (2004), *Etymałałiczny słounik frazieałałizmau*, Mińsk.
- Liberek Jarosław (2021), *Norma językowa jako fakt społeczny fundowany na uzusie. Uwagi w kontekście Słownika właściwych użyć języka*, „Język Polski”, z. 2, s. 34–48.
- Michielson Moric Iljicz (1912), *Russkaja mysl i riecz. Swoje i czużoje. Opyt russkoj frazieologii. Sbornik obraznych słow i inoskazanij*, Sankt Petersburg.
- Mielerowicz Alina Michajłowna, Mokijenko Walerij Michajłowicz (1997), *Frazielogizmy w russkoj riecz. Słowar'*, Moskwa.
- Mokijenko Walerij Michajłowicz (1975), *Iskażenije frazieologiczeskogo obraza i siemantyczeskaja dinamika fraziem*, w: *Problemy russkoj frazieologii (Riespublikanskij sbornik)*. *Siemantika frazieologiczeskich jedinic*, Tuła, s. 33–44.
- Mokijenko Walerij Michajłowicz (2005), *W głub' pogoworki. Rasskazy o proischożdienii krylatych słow i obraznych wyrażenij*, Sankt Petersburg.
- Pajdzińska Anna (1988), *Frazeologia a zmiany kulturowe*, „Poradnik Językowy”, z. 7, s. 480–487.
- Pelcowa Halina (2017), *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. 5: Świat roślin, Lublin.
- Pelcowa Halina (2022), *Dziad, dziady w gwarowym widzeniu świata (na materiale słownika gwar Lubelszczyzny)*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. 70, s. 115–130.
- Seiler Friedrich (1922), *Deutsche Sprichwörterkunde*, Monachium.
- Skrypyk Larysa Hryhorevna (1973), *Frazeolohiia ukraińskoi mowy*, Kijów.
- Sniegiriew Iwan Michajłowicz (1833), *Russkije w swoich posłowicach*, t. 3, Moskwa.
- Szerszunowicz Joanna (2011), *Obraz człowieka w polskich, angielskich i włoskich leksykalnych i frazeologicznych jednostkach faunicznych*, Białystok.
- Tazbir Janusz (2002), *Silva rerum historicarum*, Warszawa.

Uzhchenko Viktor Dmytrovych, Uzhchenko Dmytro Viktorovych (1998), *Frazeolohichnyi slovnyk ukrainskoi movy*, Kijów.

Vynnyk Vasyl Oleksiiiovych, red. (2003), *Slovnyk frazeolohizmiv ukrainskoi movy*, Kijów.

dr hab. Jolanta Ignatowicz-Skowrońska, prof. US – Instytut Językoznawstwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Szczeciński; zainteresowania badawcze: frazeologia i frazeografia, stylistyka, język pisarzy.